



UE w polityce bezpieczeństwa RP

Viktoryia Kandratsiuk

Anhelina Hodunko

Bezpieczeństwo Polski, tak jak każdego innego kraju, jest uwarunkowane czynnikami o charakterze wewnętrznym i zewnętrznym.

Czynniki wewnętrzne: położenie geograficzne, terytorium, wielkość populacji i skład etniczny, potencjał gospodarczy, wielkość i jakość sił zbrojnych, jakość przywództwa oraz stan mentalny społeczeństwa i jego zdolność do akceptacji kosztów zapewnienia bezpieczeństwa.

Czynniki zewnętrzne: sojusze, sytuacja międzynarodowa wokół kraju, w tym zainteresowanie regionem ze strony innych państw, zgodność interesów Polski z interesami innych państw i ich możliwości oddziaływania na stan bezpieczeństwa kraju.

Podpisanie i ratyfikacja przez Polskę traktatu akcesyjnego oznaczały konieczność wprowadzenia wielu zmian w polskim ustawodawstwie, instytucjach, ale także mentalności elit rządzących oraz wszystkich obywateli. Niezbędne okazało się określenie zakresu kompetencji organów władzy państwowej przekazywanych Unii Europejskiej. Pojawiały się liczne problemy stosowania prawa UE w krajowym porządku prawnym, w tym wyzwania ustrojowe, a nawet postulat zmiany Konstytucji RP w związku z członkostwem Polski w Unii Europejskiej.

Jakie są polskie interesy w kontekście członkostwa w Unii Europejskiej? Wydaje się, że są nimi przede wszystkim:

- silna UE, która będzie podążała w kierunku spójności politycznej i kontynuowała proces integracji (w tym polityka otwartych drzwi),

- wzmocnienie pozycji Polski w ramach UE,

- korzystne ukształtowanie stosunków ze wszystkimi państwami członkowskimi oraz - z wykorzystaniem faktu członkostwa w UE - z państwami spoza UE,

- dążenie do utworzenia solidarności energetycznej, co prowadziłoby do wzmocnienia zewnętrznej polityki energetycznej UE, a tym samym zmniejszenia uzależnienia od dostaw surowców energetycznych,

- głębsza integracja w kwestiach obronnych,

- brak harmonizacji gospodarczej,

- zwiększanie liczby bezpośrednich inwestycji zagranicznych

Najbardziej widoczne profity po wstąpieniu Polski do UE to:

- ▶ • polepszenie warunków długofalowego rozwoju gospodarczego,
- ▶ • rozszerzenie współpracy z lepiej rozwiniętymi gospodarczo państwami oraz intensyfikacja stosunków gospodarczych z państwami UE,
- ▶ • polepszenie szans życiowych społeczeństwa,
- ▶ • postępujące przełamywanie barier cywilizacyjno-kulturowych,
- ▶ • wzmocnienie wizerunku Polski wśród inwestorów zagranicznych oraz zwiększenie liczby inwestycji bezpośrednich,
- ▶ • polepszenie sytuacji finansowej oraz zdolności inwestycyjnych w sektorze rolniczym,
- ▶ • wzrost eksportu,
- ▶ • wzrost opłacalności produkcji żywności (głównie mięso oraz mleko i przetwory mleczne),
- ▶ • wykorzystywanie dopłat unijnych i środków z funduszy strukturalnych, • przełamanie obaw większości środowisk eurosceptycznych przed dominacją ekonomiczną, utratą suwerenności oraz zagrożeniem dla tożsamości narodowej
- ▶ Obecnie ocena wyżej wymienionych zysków może być niejednolita, a sama ich rzeczywistość „obecność” odznacza się różną intensywnością.

Jakie są czy też powinny być cele Polski w związku z członkostwem w UE?
Wśród najważniejszych warto wymienić:

- pozyskiwanie sojuszników przy formułowaniu dalszych celów i doraźne tworzenie koalicji,
- przeciwdziałanie realizacji w UE koncepcji integracji o różnych prędkościach, co grozi podziałem Unii i powracaniem do starych stereotypów biednych i bogatych krajów Unii,
- unikanie tworzenia w UE ośrodka konkurencyjnego dla NATO, kładzenie nacisku na współpracę i tworzenie synergii,
- umacnianie polityki „otwartych drzwi”, w szczególności w kontekście polityki wschodniej, oraz intensyfikacja tej polityki w formie zgodnej z naszym interesem narodowym,
- przeciwdziałanie neoimperialnym zamysłom Rosji,
- przeciwdziałanie wycofywaniu się USA z Europy w sensie politycznych gwarancji bezpieczeństwa.

Polska stara się odgrywać rolę przywódcy i czasem reprezentanta interesów krajów Europy Środkowo-Wschodniej na różnych forach - począwszy od ONZ, przez NATO, na Unii Europejskiej skończywszy, co czyni z różnym powodzeniem i skutkiem. W latach 90. XX w. rola ta była zdecydowanie bardziej rzeczywista niż ma to miejsce obecnie. W ostatnich latach zarówno rola ta, jak i sama pozycja Polski w regionie środkowo-wschodnim spadła znacząco, a na forum UE nie istnieje wspólny, silny głos tych państw, a już na pewno nie pod przewodnictwem Polski.

Polska miała ambicje odgrywać rolę promotora kwestii bezpieczeństwa w Unii Europejskiej, czego wyrazem były chociażby postawione priorytety polskiego przewodnictwa w Radzie Unii Europejskiej w drugiej połowie 2011 r. Były nimi: rozwój grup bojowych UE, nowe uzbrojenie, współpraca UE-NATO i wspólne działania w ramach Partnerstwa Wschodniego.

Aby skutecznie realizować interesy narodowe w UE, z pewnością istotnych jest wiele elementów, ale do najważniejszych z nich należą:

- siła przebicia, wynikająca z tego, na ile inne państwa liczą się z danym krajem, czyli siła polityczna państwa,
- umiejętność wykorzystywania instrumentów unijnych oraz możliwości, jakie daje członkostwo w UE (politycznych, społecznych, ekonomicznych, a także nieformalnych),
- posiadanie jasno zdefiniowanych priorytetów oraz celów długofalowych, umiejętność ich egzekwowania i dążenia do nich, względnie stały kurs prowadzenia polityki na poziomie strategicznym uwarunkowany racją stanu,
- skuteczność w budowaniu koalicji i pozyskiwaniu sojuszników

W przypadku Polski w sprawie WPBiO nie trzeba rewizji traktatów, ani dodatkowych protokołów. Nikt nas do działań wojskowych, czy też reagowania kryzysowego zmuszać nie będzie. W Ministerstwie Obrony Narodowej przygotowano i rozpowszechniono Koncepcję Obronności Rzeczypospolitej Polskiej, która określiła założenia polityki i strategii do 2032 r. Stosunek do Unii przedstawiono w sposób zwięzły, nie odnosząc się do Wspólnej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony: „Niemal pewne jest, iż do 2032 roku będzie ona (UE - AC) podlegać głębokim przeobrażeniom strukturalnym, wynikającym z tworzenia mechanizmów reagowania na kryzysy ekonomiczne, stabilizacji strefy euro, a także rozstrzygania dylematów związanych ze stopniem wzajemnej integracji. Jednym z jej aspektów pozostaną kwestie bezpieczeństwa. Działania w tej kwestii powinny wzbogacać operacje NATO, a nie stanowić dla nich konkurencję”. Polska ma potencjał, ażeby dołączyć do „awangardy europejskiej obrony”, inaczej mówiąc znaleźć się w grupie „pierwszej prędkości WPBiO”. Posiadanie zdolności operacyjnych i dowódczych stwarza możliwość sformowania przez Polskę „narodowej grupy bojowej”.

W 2004 r. tylko cztery państwa członkowskie zadeklarowały chęć oddania do dyspozycji UE takich jednostek, o liczebności ok. 1500 żołnierzy. Były to: Francja, Hiszpania, Włochy oraz Wielka Brytania. Po odejściu z Unii Wielkiej Brytanii, właśnie grupa bojowa z Polski może zająć miejsce grupy brytyjskiej, chociażbyw harmonogramie dyżurów. Sformowanie takiej jednostki nie sprawiłoby zbyt wielkich trudności, ponieważ już trzykrotnie Polska była państwem ramowym w trzech GB UE, zapewniając dowodzenie i co najmniej 50% składu osobowego, każdej z tych jednostek. Specjalnością „polskiej GB UE” powinno być zabezpieczenie wschodniej flanki. Kilka lat temu, jedną z polskich propozycji było rozszerzenie Wyszehradzkiej Grupy Bojowej o Ukrainę. Poczyniono wstępne ustalenia, których jednak nie zrealizowano, z powodu rosyjskiej inwazji na Krymie w 2014 r. Ukraina nadal jest zainteresowana uczestnictwem we Wspólnej Polityce Bezpieczeństwa i Obrony UE i pomimo konfliktu z Rosją w drugiej połowie 2014 r. uczestniczyła w dyżurze Grupy Bojowej pod przewodnictwem Grecji. Inicjatywa utworzenia „wschodniej GB UE” sprzytałaby poprawie relacji w ramach Trójkąta Weimarskiego, a przy tym nie narażałaby Rządu RP na potencjalne ograniczenie suwerenności, co jest obecnie kwestią bardzo wrażliwą. Polska grupa bojowa prawdopodobnie spotkałaby się z zainteresowaniem partnerów z państw skandynawskich i mogłaby współdziałać z „nordycką GB UE”, która należy do najliczniejszych oraz znakomicie wyszkolonych i dobrze wyposażonych grup bojowych.

Podsumowanie:

Jednoznaczna ocena roli, jaką odgrywa Polska w kształtowaniu polityki bezpieczeństwa UE, nie jest możliwa, podobnie jak nie jest możliwa ocena, na ile członkostwo w tej organizacji przyczynia się realnie do wzrostu bezpieczeństwa naszego kraju. Składa się na to wiele czynników, przede wszystkim jednak nie jest możliwe przeprowadzenie tego typu symulacji dającej miarodajne wyniki.

Jeśli chodzi o gwarancje bezpieczeństwa, Polska nadal zwraca się w stronę Stanów Zjednoczonych i NATO, a Unię Europejską traktuje jako strukturę przede wszystkim o charakterze integracji w sferze ekonomicznej, istotną dla dalszego rozwoju. Z drugiej jednak strony należy wspomnieć, iż obecnie bardzo trudno jest stworzyć właściwie zbilansowaną strategię polityki zagranicznej w odniesieniu do Unii Europejskiej. Składa się na to kryzys finansowy i recesja gospodarcza, które dotknęły Unię Europejską w znacznym stopniu, kwestionowanie zasadności integracji europejskiej w obszarze polityki zagranicznej i bezpieczeństwa oraz coraz częściej występująca gloryfikacja państwa narodowego. Natomiast warto, aby Polska wypracowała strategiczne cele oraz zasadnicze kierunki rozwoju polityki w ramach UE.

Źródła:

<http://rie.amu.edu.pl/wp-content/uploads/2019/01/rie-2018-12-26.pdf>

https://www.ce.uw.edu.pl/pliki/pw/2-2014_antczak-barzan.pdf



***Dziękujemy
za uwagę!***